

Yotime 14.8.2009

To Hresy Siberia Foundation.

Recently I have received a letter from you and a form to be filled up. I will do it to my best ability, though for me, it is a hard task. I will fill my mother's and my particulars on a given form. Other particulars of our family I will describe in my own way as I remember. Second World War was a sudden, petrifying experience for my Country. The possibility for surviving for families was to be ever closer to one another, helping each other, especially young families with small children, pregnant person, elderly or unwell. It was easier to be able to help in a desperation when such arised. My oldest aunty STANISZAWA RUSNAK was pregnant. Her husband a farmer, JOZEF RUSNAK was a sole provider for a family of 10 including his mother. Youngest were twins 2 1/2 years old EUGENIA and FRANCISZEK. My aunt KAROLINA MIGDAK stayed with this part of my family as a helping hand. Two bigger RUSNAK boys JOZEF 7 and MIECZYSLAW 5 years, came to stay with grandparents MAGDALENA and WLADYSLAW MIGDAK. My mother WALERIA BAGINSKA and I WLADYSZAWA were also with our grandparents in place PRZEMYSLANY near TARNOPOL and LWOW. On 10th of Feb. 1940 at 4.30 am in cold, well below 0°C winter night, we have been loudly awoken up by armed Russian soldiers. They told us to be ready in half an hour with our few belongings. Without breakfast, they placed us on waiting outside sledges. Soon we were packed up into a cattle wagons divided in 2 layers on each side. We were not told where to we have been taken. We only guessed it is to Siberia, we were right. The same night, the same time was taken aunty's STASIA'S family, but they were packed up into a different transport. Destination was the same - IRKUCKAJA OBKAST near lake BAIKAL. Our camp, POSIOKI were deep in Siberian woodlands, we 100km apart. Very few letters we censored or did not reach us. Our circumstances while traveling and in our camps were inhuman beyond any imagination. I will not write about it now. I will write shortly about each person as I remember. I was 8 in Sept. 1939. My cousin EUGENIA RUSNAK, now CHARLTON still alive in England was 2 1/2 in Sept. 1939. To small to remember. Then duty is only mine to write what I know, after 70 by years.

Yours sincerely Wladyslaw Polakiewicz  
BAGINSKA

(10.2.1940R)

WYKAZ WYWIEZIONYCH NA SYBERIĘ Z RODZINY MIGDAK Z PRZEMYSŁAN DO-IRKUCKAJA OBLAST-NIŻNYJ UDINSKIJ RAJON POSIOKOK KADUJK/A.

1. WŁADYSŁAW MIGDAK-OJCIEC RODZINY-MAJSTER KOWALSKI-LAT OKOŁO PO 60TEE  
ZMAREK Z GŁODU NA KAZACHSTANIE. KOKCHOL AKGABAS 1942 R.
2. MAGDALENA-ŻONA-LAT POWYŻEJ 60-TEHERAN-AFRYKA-TENGERU-ZACH.AUST  
ZMAREK W MELBOURNE AUST. 1975 R.
3. RUDOLF-SYN-RZEMIEŚLNIK-LAT 31-DO WOJSKA-CZOK PAK 1942 R.-Zm. 1985 Anglia
4. WŁADYSŁAW <sup>SYN</sup>-RZEMIEŚLNIK-GOSPODARZ-LAT 27-DO WOJSKA-CZOK-PAK 1942 R.  
ZMAREK W ANGELII 2007 rok
5. ALOJZY-SYN - w cynamnej Miszke wojskowej na Wileńszczyźnie, w Komniej Podchorąż =  
(lat 23) żówe. Cynamny udział w kampanii Sreśmowej - północno zachodnie  
wzłakim (Wielkopolska). Po amnestii w Teheranie wstąpił do wojska.  
Walczył na Fr. Wschodnie-Tobruk, północnej Włochy, Mt. Cassino.  
Zmarł w Anglii 1961 rok.
6. ELŻBIETA-CÓRKA-LAT 24-KASJERKA W SPÓŁDZIELNI. W OSIEDLU KIDUGALA-A  
AFRYKA WSECHODNIA WSTĄPIKA DO PLSK 2 mazy mamna - zmarła w Anglii  
w 1975 r.
7. LEONTYNA-CÓRKA-LAT 21-ZAJĘCIA GOSPODARSTWA - W OSIEDLU KIDUGALA, AFRYKA  
WSECHODNIA-ROK 1943 WSTĄPIKA DO PLSK. ZMAREK W AMERYCE 2001 R.
8. KAROLINA-CÓRKA-LAT 22. ZAJĘCIA GOSPODARSKIE. ZMAREK Z GŁODU NA SYBERII,  
GDZIE BYŁA WYWIEZIONA Z RODZINĄ SIOSTRY. 1940 rok.
9. WALERIA BAGIŃSKA Z DOMU MIGDAK-CÓRKA LAT 28. PROWADZIŁA SKLEPIK.  
8 lat-TEHERAN-AFRYKA. W TENGERU PRACOWAŁA W POLSKIEJ ŚWIETLI=  
CY YMEA. W MELBOURNE WYSZŁA ZA MĄŻ - BILTEKA. ZGINĘŁA 1989 R.  
(w wywiadzie o rano wymy)
10. WŁADYSŁAWA-CÓRKA WALERII-LAT 9 w chwili wywołki-10.2.1940 R. w Afryce  
mankol, mareestwo, Sodalicja Marisniska, w 1949 tytu r.  
wreminia 2 dzieć liculnej. W r. 1950 tytu 14. 2 go dociera do  
portu Fremantle. Obecnie 2 dzieci: córka, lekarz, syn  
mucryiel - Trójce w mubio. Jestem wdowa od 2002 go roku-78 lat

WYKAZ OSÓB WYWIEZIONYCH NA SYBERIĘ 10.2.1940 R.-CIOCI STASI RUSNAK  
Z DOMU MIGDAK Z DOBRZANIE, POWIAT PRZEMYSŁANY, WOT. TARNOPOL,  
DO-IRKUCKAJA OBLAST-NIŻNYJ UDINSKIJ RAJON - STAJA AKZAMAJ-  
POSIOKOK GRYBANÓW.

11. JÓZEF RUSNAK-MAŻ I OJCIEC-GOSPODARZ W DOBRZANIEACH-  
LAT 40-ZACHOROWAŁ, WYSOKA TEMP., WRZUCONY DO LOKALNEGO  
ZIMNEGO WIĘZIENIA, STRACIŁ PRZYTOMNOŚĆ-ZMAREK 1941 rok.
12. STANISŁAWA-ŻONA-LAT 32-KRANCOWA I GOSPODYNI-ZMAREK W ANGELII-1984.
13. ANIELA-CÓRKA-LAT 16-NIE BYŁA W DOMU 10.2.1940-ZAGINĘŁA
14. STANISŁAW-SYN-LAT 14-ZMAREK NA SYBERII NA ZAPALENIE PRZE 1941 R.
15. KAZIMIERZ SYN-LAT 9-ZMAREK Z GŁODU-1941 sy rok.

(W 2007 r. w AUSTRALII W PERTH)

16. JÓZEF - SYN JÓZEFA - LAT 7 - NA SYBERII BYK Z RODZINĄ MIGDAK - Z MAREK

17. MIEGZYSKAW - SYN - LAT 5 - " - " - " - " - " - " - Zmarł w Anglii - 1987 rok

- BLIŹNIĘTA -

18. FRANCISZEK - LAT 2½ - Z MAREK Z GŁODU NA SYBERII W ROKU 1940 tym

19. EUGENIA - LAT 2½ - OCALAKA W ANGLII - OBFENIE MRS CHARLTON.

20. ROMAN - SYN - Z MAREK PO URODZENIU 1940 ROK

21. MAMA JÓZEFA - OJCA RODZINY - LAT OKÓŁO 60 ZMARŁA 1941 ROK.

Wyszczególniłam jak mogłam najlepiej osoby wyprószone na Syberię 10-go lutego 1940-go roku w dwóch transportach. Moja babunia mnie spotkała już swoich dwojei wszystkich, jedyną ciocię Leontynę córkę siostry, która z Ameryki przyjechała ją odwiedzić w Melbourne. Także zoba = czyła swojego wujemka Józefa - którego na Syberii przygryzła. Odwiedziła ją i moją mamę.

Przepraszam serdecznie za chaos ogromny i wiele błędów. Szczególnie angielski tekst może nawet być niezrozumiały.

Ponajmniej historie wraca się emocjonalnie w tańce czoły. 78 lat i zdrowie tak jak jest mi pomimo wiek...

Serdecznie pozdrawiam

pozyczę, abe jeżeli  
mnie będzie to wszystko  
potrzebne to mi  
zobacz.

z pozycją miem,

Władysław, Polakiewicz  
Bazymalski.